

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/93597,Samarytanie-w-czasie-Zagłady-dodatek-historyczny-do-Naszego-Dziennika-z-23-marca.html>
01.03.2026, 02:37

Samarytanie w czasie Zagłady - dodatek historyczny do „Naszego Dziennika” z 23 marca 2020

24.03.2020

Artykuły:

- Jarosław Szarek, *Diamenty człowieczeństwa. Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką*
- Sebastian Piątkowski, *Kartka cenna jak życie. Najwięcej metryk ukrywającym się Żydom przekazały kancelarie parafialne*
- Janusz Kłapeć, *Z pomocą żydowskiemu sąsiadowi w czasie zagłady. Historia bohaterskiej rodziny Babiarzów z Izbicy*
- Rafał Drabik, *Zapomniani Sprawiedliwi. Paweł i Wiktoria Trzcińscy - zamordowani za pomoc Żydom*

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Samarytanie w czasie zagłady



Diamenty człowieczeństwa

Narodowy Dzień Pamięci Polaków
ratujących Żydów pod okupacją niemiecką

Może by mi poradził/ rabi Nachman/ ale jak mam go znaleźć/ wśród tyłu popiołów” – zastanawiał się Zbigniew Herbert w wierszu o zagładzie żydowskiego świata zgotowanej przez Rzeszę Niemiecką. W popiołe zagłady odnajdujemy jednak diamenty człowieczeństwa. Tych, którzy w świecie zła wybierali miłość do drugiego człowieka, często płacąc za to swym życiem.

Ukazaniu takich postaw heroizmu – w czasach pogardy i śmierci – służy Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką, ustanowiony w dniu zamordowania – 24 marca 1944 roku – rodziny Ulmów: Wiktorii i Józefa oraz ich siedmiorga dzieci: nienarodzonego, Stasi, Basi, Władzia, Franka, Antka i Marysi oraz ukrywanych przez nich żydowskich rodzin Goldmanów, Grünfeldów i Didnerów.

Śmierć za kromkę chleba

Ostrze brutalnego terroru, zaprowadzonego przez Niemców na okupowanych ziemiach polskich od września 1939 roku, zostało przede wszystkim skierowane przeciwko Polakom i ludności żydowskiej. Niecałe dwa lata później III Rzesza Niemiecka podjęła decyzję o tzw. ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej. Pod słowem „rozwiązanie” kryją się miliony ofiar okrutnie zamordowanych przez okupanta.

Niemcy starali się odstraszyć Polaków od niesienia pomocy Żydom. Generalny gubernator Hans Frank wydał 15 października 1941 roku rozporządzenie o karze śmierci dla osób ukrywających ludność żydowską. Później rozszerzono to ustawodawstwo i karano w różny sposób również tych, którzy udzielili o noszących pomoc, a nie przekazali takich informacji niemieckim władzom. Prawo to nie obowiązywało na ziemiach zachodniej Europy, okupowanej przez narodowo-socjalistyczne Niemcy. Warto zadać pytanie: jeżeli – jak chcą niektórzy – skala pomocy na ziemiach polskich była nieznaczna, to dlaczego Niemiec okupanci stale zaostrzali prawo skierowane przeciwko pomagającym z ratunkiem?

Pomoc miała także instytucjonalny wymiar, wsparcia udzielały władze Rzeczypospolitej na uchodźstwie i struktury Polskiego Państwa Podziemnego, czego jednym z przejawów jest Rada Pomocy Żydom „Żegota”. Zofia Kossak-Szczucka, założycielka Komitetu Pomocy Żydom, na którego bazie powstała później Rada Pomocy Żydom, autorka słynnego „Protestu”, zwracała uwagę, że nawet złożoność relacji polsko-żydowskich nie zwalnia nas z obowiązku pomocy. „Zdajemy sobie sprawę z tego, iż nienawidzą nas oni [Żydzi] więcej niż Niemców, że czynią nas odpowiedzialnymi za swoje nieszczęście. Dlatego,



Rodzina Ulmów została
zamordowana przez Niemców
24 marca 1944 roku

**Generalny gubernator Hans
Frank wydał 15
października 1941 roku
rozporządzenie o karze
śmierci dla osób
ukrywających Żydów**

na jakiej podstawie – to pozostanie tajemnicą duszy żydowskiej, niemniej jest faktem nieustannie potwierdzanym. Świadomość tych uczuć jednak nie zwalnia nas z obowiązku potępienia zbrodni. „Nie chcemy być Pilatami” – czytamy w „Proteście”. I nie zabrakło Polaków niebędących Pilatami.

Miłuj bliźniego swego

Instytut Pamięci Narodowej z okazji Narodowego Dnia Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką przypomina takie postawy. Niespełna miesiąc temu uczestniczyliśmy w obchodach 150. rocznicy urodzin matki Matyldy Getter, przełożonej

warszawskiej prowincji Zgromadzenia Franciszkanek Rodziny Maryi. Wraz z siostrami, mimo codziennego zagrożenia życia, stworzyła w centrum stolicy perfekcyjnie działający system pomocy i ukrywania setek dzieci żydowskich. W ubiegłym roku IPN upamiętnił matkę Getter wystawą, tablicą odsłoniętą na murze klasztoru przy ul. Hożej 53 w Warszawie oraz wydanymi publikacjami.

W tym roku chcemy pokazać wysiłek podejmowany przez osoby indywidualne, kapłanów, rodziny. Przygotowaliśmy w całej Polsce do odsłonięcia kilkanaście tablic upamiętniających m.in. księżę Stanisława Falkowskiego i Rocha Modzelewskiego, Mieczysława Lachora oraz rodziny Gołębieckich, Klinieckich, Kołoszków, Krawczykowiczów, Laskowskich, Miśkiewiczów, Sobolewskich, Kobyliców, Szewczyków, Ruminów, Mików, Trzcińskich, Chorażkiewiczów, Dymków, Chmielów, Bukowińskich...

Oni ryzykowali życiem nie tylko swoim, ale także swoich bliskich. Dodatek do „Naszego Dziennika”, który Państwo otrzymują, opisuje historie niektórych z nich. Jest też wyrazem hołdu złożonego ich poświęceniu i ofierze. •



DR
JAROSŁAW
SZAREK
PREZES IPN

Pliki do pobrania

[Samarytanie w czasie Zagłady - dodatek historyczny do „Naszego Dziennika” z 23 marca 2020 \(pdf, 4.58 MB\)](#)